

Językowy obraz *wolności* w pismach ks. Franciszka Blachnickiego

Linguistic image of *freedom* in the writings of Fr. Franciszek Blachnicki

Andrzej Kominek

Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach,
ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce, Polska;
e-mail: jedruskom@poczta.onet.pl

Abstrakt

Analiza językowego obrazu *wolności* w pismach ks. Franciszka Blachnickiego, założyciela Ruchu „Światło-Życie”, wskazuje kilka ważnych cech tego obrazu. Charakteryzuje się on dużym bogactwem leksemów odnoszących się do pola pojęciowo-leksykalnego *wolności* i *niewoli*. W obrębie tych dwóch pól można wymienić różnego typu relacje znaczeniowe, ale dominują pary opozycyjnych leksemów typu: *wolny* – *niewolnik*, *wyzwolenie* – *zniewolenie*, *wolność* – *swawola*. W obrazie *wolności* ks. F. Blachnickiego określenia pozytywne górują zdecydowanie przed określeniami negatywnymi. Autor używa łagodniejszych terminów na określenie złego używania *wolności*, np. zamiast o *swawoli* czy *samowoli* mówi o *pseudowolności*. Rezygnuje z żywej w dyskursie religijnym metafory *niewoli* jako określenia szczególnego oddania się Bogu i ludziom. W zamian proponuje synonimy *zależność* i *służba*, chcąc uniknąć zdecydowanie pejoratywnej konotacji, jaką niesie w połączeniach typu *niewola miłości* słowo *niewola*.

Słowa kluczowe: semantyka; pole pojęciowo-leksykalne; językowy obraz świata; idiolektałna wizja świata.

Abstract

An analysis of the linguistic image of *wolność* (*freedom*) in the writing of Fr. Franciszek Blachnicki, the founder of the “Light-Life” movement, has revealed several important features of the image. It is characterized by a large number of lexemes referring to the conceptual and lexical field of *wolność* (*freedom*) and *niewola* (*slavery*). Various types of semantic relations can be identified within these two fields, but pairs of opposing lexes: *wolny* (*free*) – *niewolnik* (*slave*), *wyzwolenie* (*liberation*) – *zniewolenie* (*enslavement*), *wolność* (*freedom*) – *swawola* (*playfulness*) prevail. In the image of *freedom* by Fr. F. Blachnicki, positive definitions definitely outnumber the negative ones. The author used softer terms to describe the ill-conceived use of *wolność* (*freedom*), e.g., instead of *swawola* (*frolics*) or *samowola* (*arbitrariness*), he mentioned *pseudowolność* (*pseudo-freedom*). He surrendered the metaphor of *niewola* (*captivity*), typical of the religious discourse, as a description of special devotion to God and people. In return, he proposed synonyms for *zależność* (*dependence*) and *służba* (*service*), in order to avoid the pejorative connotation of the word *niewola* (*slavery*) in clusters like *niewola miłości* (*bondage of love*).

Keywords: semantics; conceptual and lexical fields; linguistic image of the world; idiolectal vision of the world.

Wolność jest wartością najwyższej rangi. Wśród słów (i pojęć, do których się one odnoszą) oznaczających „treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze”, *wolność* zajęła – w prowadzonych przez Walerego Pisarka badaniach hierarchii tzw. słów sztandarowych – bardzo wysokie czwarte miejsce (2002: 26). *Wolność* rozumiana jest zwykle bądź jako ‘wolność ojczyzny’ (43%), bądź jako ‘wolność osobista’ (48%) (Pisarek 2002: 104). Rzeczownik *wolność* ma wyraźne nacechowanie moralne i używa się go w kontekstach dotyczących ludzi i ich działalności (Abramowicz 1993: 149). Człowiek *wolny* to ten, kto ‘nie jest poddany zewnętrznym ograniczeniom’ (wolność negatywna) lub ‘ma możliwość dokonywania wyboru’ (wolność pozytywna). Istotę wolności negatywnej (‘wolności od’) stanowi wybór określonych wartości, wskutek czego człowiek staje się dobry lub zły – prawostronną walencją w tym wyrażeniu jest nazwa czegoś niepożądanego, jakiegoś negatywnego zjawiska, np. *wolność od przymusu*, *wolność od alkoholu*. Wolność pozytywna (‘wolność do’) charakteryzuje się tym, że możliwy dzięki wolności wybór musi być wyborem czegoś nacechowanego pozytywnie, np. *wolność zrzeszania się*, *wolność religijna* (Abramowicz 1993: 149–150). W języku polskim funkcjonuje także rzeczownik *wolność* bez prawostronnej walencji, będący nazwą niejako prymarną pojęcia ideologicznego, np. *Niech żyje wolność* (Abramowicz 1993: 150). W tekstach zwłaszcza religijnych wolność jest wartością związaną zarówno z jednostką jako indywiduum, jednostką jako częścią społeczeństwa i narodu, jak i jednostką wierzącą, stającą wobec Boga (Rybka, Sławek, Wrześniewska-Pietrzak 2009: 211).

Wolność to pojęcie bogato ustrukturyzowane, mające wiele odcieni znaczeniowych, o dużym stopniu aksjologizacji, wykorzystywane przez grupy społeczne czy orientacje polityczne. Analizy semantyczne *wolności* pokazują różne sposoby profilowania tego pojęcia (zob. np.: Abramowicz 1993: 147–155; Antosiak 2003: 123–129), a także indywidualne (idiolektalne) próby jego interpretacji w tekstach myślicieli, pisarzy, filozofów itp. (zob. Rybka, Sławek, Wrześniewska-Pietrzak 2009: 207–217). Właśnie taka interpretacja *wolności* będzie przedmiotem mojej analizy. W tym celu wykorzystam niektóre założenia teorii *językowego obrazu świata*:

1. Przyjmuję założenie, że język interpretuje świat (zob. m.in. Grzegorzycykowa 1990: 44; Tokarski 1993). *Językowy obraz świata* rozumiem – za Renatą Grzegorzycykową – „jako strukturę pojęciową utrwaloną (zakrzeplą) w systemie danego języka, a więc jego właściwościach gramatycznych i leksykalnych (znaczeniach wyrazów i ich łączliwości), realizującą się, jak wszystko w języku, za pomocą tekstów (wypowiedzi)” (1990: 43).

2. *Językowy obraz świata* oparty jest na faktach językowych tzw. systemowych, wspólnych dla danej społeczności mówiących danym językiem. Niemniej w poszczególnych idiolektach również przejawia się swoisty *językowy obraz świata* (Bugajski, Wojciechowska 1996: 17–25), np. w tekstach poetyckich, dziełach pisarzy czy myślicieli, wynikający z podmiotowego punktu widzenia implikującego czyjaś wizję świata (Bartmiński 1990: 109). Przyjmuję, że jest to

idiolektalna wizja świata, różniąca się od ogólnego *językowego obrazu świata* (por. Grzegorzczkowska 1990: 47). Celem każdego badacza zajmującego się czyjąś wizją świata jest wyabstrahowanie tych elementów idiolektu, które są wspólne z językiem ogólnym, oraz tych, które się od niego różnią.

3. Głównym przedmiotem analizy i jednocześnie sposobem dotarcia do idiolektalnej wizji świata będzie rekonstrukcja organizacji pola pojęciowo-wyrazowego *wolności*. Wynika to z podstawowego dla tej teorii założenia, że obraz świata odbija się przede wszystkim w słownictwie, tzn. w znaczeniach i łączliwości leksemów. Sposób organizacji pola pojęciowego-wyrazowego, tj. jego zasób słownikowy i wewnętrzne relacje między jednostkami jest skorelowany z istniejącym ponad językiem polem pojęciowym. Pole pojęciowo-wyrazowe rozumiem jako obszar wyraźnej irradacji pewnych pojęć centralnych, np. *wolności*, gdzie kierunki tej irradacji wyznacza sieć relacji semantycznych (Puzynina 1992: 150). W obrębie pola można wyróżnić różnego typu relacje znaczeniowe, np. synonimię, antonimię, hiponimię itp. Istnieją też nazwy czynności, agensów, rezultatów tych czynności itp.

4. Pola pojęciowo-wyrazowe wartości występują w parach: polu nazw wartościujących pozytywnie w ramach danej kategorii odpowiada pole nazw wartościujących negatywnie w ramach tej samej kategorii wartości (Puzynina 1992: 149–182).

5. Na *językowy obraz świata* składają się także własności słowotwórcze leksemów, które odślaniają sposób ujmowania pojęć przez posługujących się danym językiem. Sposobem na gruntowną analizę wybranego pojęcia może być badanie gniazd słowotwórczych leksemów odpowiadających danemu pojęciu. Pozwala to odpowiedzieć na pytanie o relację między idiolektalnym repertuarem derywatów słowotwórczych odpowiadających danemu pojęciu a zawartością gniazda słowotwórczego w ogóle. Ważnym narzędziem w odślanianiu sposobu ujmowania pojęć przez twórców dzieł poetyckich, filozoficznych czy religijnych są dane statystyczne dotyczące wyrazów podstawowych i derywatów słowotwórczych.

6. Poszczególne formy językowe związane z danym pojęciem (np. części mowy, formy gramatyczne, słowotwórcze itp.) profilują w odpowiedni sposób to pojęcie. Profilowanie to jedna z podstawowych operacji mentalnych, dokonywanych przez umysł ludzki, szeroko wykorzystywana w teorii *językowego obrazu świata*. Polega ona na wyróżnianiu („podświetlaniu”) w obrębie bazy (tzn. pewnego pola doświadczeniowego) niektórych elementów jako szczególnie ważnych, a usuwaniu w cień (do tła) innych elementów. Operacja ta nazywana jest czasem obrazowaniem sceny (zob. Langacker 1995; Grzegorzczkowska 1998: 9–17). Jeśli chodzi np. o rzeczowniki, to profilują one rzeczy (albo treść abstrakcyjnych pojęć), przymiotniki relacje, a czasowniki zdarzenia i czynności.

7. Ważnym składnikiem zarówno językowego, jak i idiolektalnego obrazu świata są konotacje semantyczne wyrazów odnoszących się do danego pojęcia, na które składają się „niedefinityjne składniki znaczeń wyrazów, składniki mniej lub bardziej istotne, ustabilizowane społecznie lub nie, ale w każdym razie

niekonieczne dla definiowania znaczeń wyrazów lub też nie wystarczające dla wyodrębnienia danego znaczenia na poziomie języka (systemu)” (Puzynina 1988: 83). Nośnikami konotacji leksykalnych są metafory, derywaty, frazeologizmy itp. W idiolektach konotacje mogą przejawiać się w pewnej charakterystycznej łączliwości, np. osoby wiążące z pewnymi zjawiskami oceny negatywne nie będą używały ich nazw w połączeniu z wykładnikami ocen pozytywnych (zob. Grzegorzycowa 1990: 47).

* * *

Chciałbym zająć się teraz idiolektalną próbą interpretacji pojęcia *wolność*. Jako tekst do analizy wybrałem pisma ks. Franciszka Blachnickiego zamieszczone w zbiorze *Postsovieticum, czyli nie wolno ci być niewolnikiem*, wydanym przez wydawnictwo Światło-Życie w Krakowie w 2004 roku (dalej skrót: *Postsovieticum*). Ks. F. Blachnicki (1921–1987) był założycielem jednego z najbardziej znanych – nie tylko w Polsce – ruchów katolickich Światło – Życie, a także inspiratorem inicjatyw powstałych po jego emigracji do Niemiec w 1981 r.: Niezależnej Chrześcijańskiej Służby Społecznej i Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów. *Postsovieticum* zawiera zbiór wypowiedzi ks. F. Blachnickiego z lat 1982–1986 na tematy społeczne i polityczne. Są wśród nich teksty referatów wygłoszonych m.in. na kongresie w Bad Homburg oraz podczas Europejskiego i Ekumenicznego Kongresu Odnowy Charyzmatycznej w Strasburgu, przemówienia z Marszu Wyzwolenia Narodów, a także wypowiedzi nagrane dla Radia Wolna Europa. W tekstach tych prezentuje autor swoje przemyślenia, które sam nazwał „poszukiwaniem polskiej teologii wyzwolenia”.

W tekstach, które składają się na *Postsovieticum*, uderza przede wszystkim ogromne bogactwo leksemów (derywatów) związanych z rzeczownikową nazwą opisywanej wartości. Wziąłem tu pod uwagę głównie gniazdo słowotwórcze, czyli sieć połączeń derywatów słowotwórczych, fundowanych przez bazę w postaci przymiotnika *wolny*. W gnieździe krzyżują się oba pola: pole nazw wartościujących pozytywnie i pole nazw wartościujących negatywnie. Centrum pola pojęciowo-leksykalnego stanowi – przede wszystkim ze względu na najliczniejsze występowanie – rzeczownik *wolność*. Oprócz rzeczownika *wolność* (230 użyc) i przymiotnika *wolny* (od którego jest derywowana rzeczownikowa nazwa tej wartości), który występuje relatywnie rzadko (43 użycia), na szczególną uwagę zasługuje rzeczownik *wyzwolenie*. Zajmuje on w zbiorze tekstów ks. F. Blachnickiego równorzędną pozycję co rzeczownik *wolność*, bo występuje aż 220 razy. Zdawać by się mogło, że stanowi on również nazwę nadrzędną (sztandarową), bo umieszcza ks. F. Blachnicki rzeczownik *wyzwolenie* w nazwach inicjatyw religijnych i społecznych utworzonych przez siebie: „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” (nazwa pisma wydawanego na emigracji), Krucjata Wyzwolenia Człowieka, Instytut Wyzwolenia Człowieka, Studium Wyzwolenia Społecznego, Niezależna Chrześcijańska Służba Społeczna Prawda – Wyzwolenie, Chrześcijańska Służba

Wyzwolenia Narodów (nazwy organizacji). Rzeczownik ten stanowi też odniesienie w nazwach terminów: *teologia wyzwolenia* czy *polska teologia wyzwolenia*. Chociaż istnieje pomiędzy nazwami *wolność* i *wyzwolenie* pewna synonimia częściowa (człowiek *wyzwolony* = człowiek *wolny*), to przy głębszym wniknięciu w znaczenie obu leksemów można wskazać inne profilowania pojęcia *wolność*, które te leksemy przedstawiają (*wyzwolenie* wskazuje na proces – zdobywanie wolności; *wolność* natomiast na stan – rezultat uzyskanej wolności). Inaczej widzi tę relację znaczeniową ks. F. Błachnicki:

(1) W naszej świadomości zachodzi związek przyczynowy, pewnego rodzaju sprzężenie zwrotne pomiędzy pojęciami „wyzwolenie” a „wolność”. Wolność będzie konsekwencją, bezpośrednim *owocem* wyzwolenia. Gdy zostaniemy wyzwoleni – będziemy wolni. [...] Chciałbym tutaj zakwestionować powyższy schemat myślowy, postawić znak zapytania nad jego słusznością. Wolność nie jest prostym skutkiem wyzwolenia. Trzeba uwolnić się od powyższego schematu, bo jest on niebezpieczny w skutkach, prowadzi do postaw biernych i wyczekujących oraz do złudnych nadziei. W rzeczywistości relacja pomiędzy wolnością a wyzwoleniem jest zupełnie inna: to wolność prowadzi do wyzwolenia, a nie odwrotnie! (*Postsovieticum*: 76–77).

Jak się okazuje, nie jest to pogląd samego autora, bo powołuje się on na Instrukcję Kongregacji Nauki Wiary:

(2) [...] to nie wyzwolenie samo z siebie rodzi wolność człowieka. Ogólne przekonanie, potwierdzone przez zmysł chrześcijański wskazuje, że wolność, nawet poddana ograniczeniom, bynajmniej nie ulega całkowitemu zniszczeniu. Ludzie poddani straszliwym naciskom są w stanie okazać swoją wolność i zabiegać o swoje wyzwolenie. Dokonany proces wyzwolenia może stworzyć tylko lepsze warunki dla skuteczniejszego funkcjonowania wolności. Toteż wyzwolenie nie uwzględniające wolności osobistej tych, którzy o nią walczą, jest z góry skazane na niepowodzenie (Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary *O chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* (*Libertatis conscientia*) z dnia 22 III 1986 r.).

W podrozdziale *Wyzwolenie jeszcze nie jest wolnością* przytacza ks. F. Błachnicki przykłady na to, że wielokrotnie wyzwolenie społeczne i polityczne narodów nie przynosi im wolności, ale pogrąża je w chaosie i bratobójczych walkach. Na przykład rewolucja październikowa w Rosji w miejsce ucisku i niewoli społecznej caratu przyniosła stokroć gorszą niewolę „dyktatury proletariatu”, a przedtem przelała morze krwi niewinnych ludzi. Również w krajach tzw. wolnego świata ludzie stracili pojęcie prawdziwej wolności, zamienili ją na liberalizm, popadając w niewolę narkotyków, alkoholizmu, konsumpcjonizmu. Do tego doszło także (czyli już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku – A.K.) powszechne zniewolenie przez lęk wobec ślepych sił nienawiści międzynarodowego terroryzmu. „Zaniebdanie troski o wychowanie ludzi do właściwego rozumienia i używania swojej wolności – pisze autor – doprowadziło narody w zasadzie wyzwolone do wtórnego zniewolenia” (*Postsovieticum*: 80).

Porównanie częstości użycia w tekście *Postsovieticum* nazwy wartościującej pozytywnie, jaką jest *wyzwolenie*, z analogiczną nazwą wartościującą negatywnie w obrębie tej samej kategorii rezultatu czynności, jaką jest *zniewolenie*, nasuwa bardzo ciekawe wnioski interpretacyjne. Rzeczownik *zniewolenie* występuje zaledwie 46 razy wobec 220-krotnego użycia rzeczownika *wyzwolenie*. Podobną relację statystyczną pokazuje para opositów *niewola* (25 użyć) – *wolność* (230 użyć). Relacja ta świadczy o wysunięciu wartości pozytywnych, a w rezultacie tego, co odnosi się do świata dobra przed nazwy wartościujące negatywnie odnoszące się do świata zła. Jest tu więc inna wizja świata od tej, jaka istnieje np. w języku potocznym czy niektórych odmianach dyskursu religijnego bądź politycznego, gdzie akcent jest położony bardziej na zło niż dobro (zob. Grzegorzczkowska 1993: 38; Skowronek 2006: 177; Kominek 2009). Przemawia za takim wnioskiem również zdecydowana większość jednostek leksykalnych po stronie wartościowania pozytywnego (18) w opozycji do ilości jednostek wartościujących negatywnie w liczbie 12.

Wszystkie leksemmy wypełniające pole pojęciowo-wyrazowe *wolności* przedstawiają się następująco (podaję ilość użyć w całym tekście w zestawieniu opozycyjnym):

wolny (43) – niewolnik (23)
 wolność (230) – niewola (25)
 wolność – niewolnictwo (1)
 wolność – swawola (1)
 wyzwolenie (220) – zniewolenie (46) || wyzwalenie (2) – zniewalenie (5)
 wyzwolony (18) – zniewolony (9)
 wyzwolić (14) – zniewolić (3) || wyzwalać (13) – zniewalać (3) || wyzwolić się od Boga (1) – Ø
 wyzwolenie się (1) – Ø
 uwolnić (1) – zniewolić
 uwolnienie (1) – zniewolenie
 uwolnienie się (1) – Ø
 wyzwalający (3) – zniewalający (5)
 Ø – zniewalając (1)
 wyzwoleńczy (46) – Ø
 wolnościowy (6) – Ø
 Ø – niewolniczo (1)
 pseudowolność (1) – Ø
 pseudowyzwolenie (3) – Ø
 pseudowyzwoleńczy (3) – Ø

Jak wynika z przeglądu relacji opositów w przedstawionym gnieździe słowotwórczym, zdecydowana większość leksemów z pola jednostek leksykalnych wartościujących pozytywnie ma większą liczbę użyć od jednostek z odpowiadającego mu pola wartościowanego negatywnie. Jeśli chodzi natomiast o relację

między idiolektalnym repertuarem derywatów słowotwórczych odpowiadających danemu pojęciu w *Postsovieticum* a zawartością gniazda słowotwórczego w ogóle, to bogactwo leksyki obsługującej wizję ks. F. Blachnickiego w ponad 70 procentach wyczerpuje zestaw derywatów słowotwórczych pochodnych od słowa *wolny* ‘swobodny, nieskrępowany, niezawisły’ zawartych w słowniku gniazd słowotwórczych¹. Słowa, które nie występują u ks. F. Blachnickiego, to określenie *niewolny* tworzące tzw. antonim słowotwórczy do słowa *wolny* (właściwie synonim rzeczownika *niewolnik*), żeńska nazwa pejoratywna *niewolnica*, przymiotnik *niewolniczy*, nazwa agentywna *wyzwoliciel*, a także derywowane od niego w tym takcie gniazda *wyzwolicielka*, *wyzwolicielski*, oraz czasownik *pozwalniać* i przysłówek *wolno*. Jeśli bliżej przyjrzeć się tym wyrazom, to są one nieproduktywne w tym rodzaju tekstu i odnoszą się do innych treści znaczeniowych. W *Postsovieticum* występują natomiast następujące jednostki leksykalne nieujęte w wykorzystanym słowniku: *niewolniczo*, *zniewalający*, *zniewalając*, *wyzwoleńczy*, *wyzwalający*, *uwolnienie*, a także derywaty z prefiksem *pseudo-*: *pseudowolność*, *pseudowyzwolenie*, *pseudowyzwoleńczy*. Ponieważ te trzy ostatnie jednostki leksykalne są z całą pewnością charakterystyczne dla użycia osobniczego, przypatrzmy się im bliżej w kontekstach, w jakich występują:

(3) Możemy dzielić się tym naszym doświadczeniem z ludźmi na Zachodzie, ukazując im, na czym polega prawdziwa ludzka wolność i uwrażliwiać ich na złudzenia **pseudowolności** (*Postsovieticum*: 153);

(4) Trzeba w końcu wskazać na zjawisko powstania ideologii, które wskutek braku właściwej koncepcji człowieka i istoty jego wolności, stały się ruchami **pseudowyzwolenia** (*Postsovieticum*: 63);

(5) Aby nie powtarzać błędów ideologii **psudowyzwoleńczych**, które załamują się na pytaniu o istotę wolności osoby – „teologia wyzwolenia” stawia najpierw pytanie o istotę człowieka i jego wolności (*Postsovieticum*: 65).

Za pomocą prefiksu *pseudo-* deprecjonuje się znaczenie podstawowych jednostek leksykalnych, które mają swój związek z wolnością i wyzwoleniem. W ostatnim z powyższych przykładów (3) wskazywana jest wprost *prawdziwa ludzka wolność* i jej złe użycie w postaci *pseudowolności*. Z rozważań autora wynika, że złe użycie wolności charakteryzuje się liberalizmem, „pozwalającym każdemu czynić, co mu się podoba i odpowiada jego subiektywnym planom i ambicjom, a także zachciankom” (*Postsovieticum*: 79). Wynikiem tego staje się wieloraka niewola spowodowana przez narkotyki, alkohol i inne uzależnienia, a także traktowanie drugiego człowieka jako przedmiotu użycia. Tak więc *pseudowolność* jest tak naprawdę łagodniejszym określeniem *niewoli*. Kolejne dwa przykłady (4–5) odnoszą się do ideologii głoszących błędną – zdaniem autora – koncepcję

¹ Pod uwagę wziąłem słownik M. Skarżyńskiego (1989).

człowieka, obiecujących mu wyzwolenie: liberalizmu i socjalizmu (komunizmu). Ideologie te stawiają w centrum jednostkę i jej prawa, które nie powinny być przez nikogo i niczym krępowane. Są one pojmowane głównie jako prawa do posiadania i używania. Autor tonuje również zdecydowanie negatywne znaczenie tych ideologii dla ludzi wierzących, nazywając je *pseudowyzwoleńczymi* lub niosącymi *pseudowyzwolenie*. W jednym tylko miejscu w całym tekście pojawia się określenie zdecydowanie pejoratywne jako *opositum* dla słowa *wyzwolenie*. Chodzi o *swawolę*:

(6) Pojęcie wolności na Zachodzie kształtuje się nie w konfrontacji z totalitarnym systemem, ale z systemem hedonistyczno-konsumpcyjnej cywilizacji. Nie jest to porównanie z negacją wolności, ale z jej fałszywym pojęciem. Wolność jawi się tutaj czysto formalnie jako możliwość wyboru pomiędzy wieloma opcjami, przy czym motywacja jest najczęściej subiektywna – wybieram w ten sposób, bo mi się tak podoba, bo to przyjemne czy korzystne. Wolność staje się **swawolą** (*Postsovieticum*: 166–167).

Chociaż w tym tekście pojawia się *explicite* para antonimicznych rzeczowników *wolność* – *swawola*, to łączenie *swawoli* z *wyzwoleniem* na podobnej zasadzie opozycji ma sens w świetle wcześniej przytoczonych rozważań ks. F. Blachnickiego na temat relacji *wolność* – *wyzwolenie*. Skoro *wolność* może także prowadzić do *wyzwolenia* (bo najpierw trzeba być *wolnym*), to jeżeli człowiek nie jest prawdziwie *wolny*, może prowadzić go to do *swawoli*.

Tendencję do łagodzenia pejoratywnych skojarzeń związanych z niektórymi słowami widać również w przykładach związanych z rzeczownikami *niewola* i *niewolnik*. Zaczniemy od rzeczownika *niewolnik*. Już samo tytułowe stwierdzenie *Nie wolno ci być niewolnikiem* kładzie akcent na ukrytą, implicytną wartość pozytywną denotowaną przez antonim *wolny*. Autor kształtuje również dalej pojęcie *wolności*, wiążąc je z *usynowieniem*:

(7) [...] wyzwolenie od lęku dokonuje się w pełni tylko przez **usynowienie**, przez wejście w relację dziecka do Boga – Ojca, tylko ten ostatecznie przestaje być niewolnikiem, kto staje się **synem** [...] (*Postsovieticum*: 247).

Para określeń antonimicznych *niewolnik* – *wolny* zostaje zastąpiona przez parę *niewolnik* – *syn*. Widać tu wyraźnie nawiązanie do historii biblijnej, co zostało przypomniane przez św. Pawła w rozdziale 4 i 5 *Listu do Galatów*: „Do wolności wyswobodził nas Chrystus”; „Nie jesteś już niewolnikiem, ale synem”.

Chciałbym tu jeszcze zasygnalizować bardzo ciekawą aktywność autora tekstu, która nie może ująć uwadze uważnego badacza, a mianowicie unikanie metaforyki *niewoli*, która mówi o *oddaniu siebie w niewolę miłości Pana Boga* lub – co jest powszechnie znanym sformułowaniem wielokrotnie używanym przez prymasa Stefana Wyszyńskiego czy papieża Jana Pawła II – *oddaniem się w macierzyńską niewolę Maryi*. Ks. F. Blachnicki mówi o oddaniu swojej *wolności*, np. z pobudek religijnych, Bogu albo drugiemu człowiekowi, ale nie nazywa

tego *niewolą*, unikając negatywnych konotacji, jakie niesie słowo *niewola*². Zastępuje je konsekwentnie rzeczownikiem *zależność* (*wolność* to ‘dobrowolna zależność’). Ks. F. Blachnicki przedstawia swoje rozumienie zależności znów w kontekście pary przeciwstawnych leksemów *niezależny* – *zależny*. W 1981 r. powołał do istnienia organizację pod nazwą Niezależna Chrześcijańska Służba Społeczna „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”. W Deklaracji o niezależności czytamy: „Jak należy rozumieć to określenie: **niezależna**? Trzeba je odczytać łącznie z drugim przymiotnikiem określającym jej charakter: chrześcijańska – a to znaczy jednak **zależna**” (*Postsovieticum*: 215). Katolicy mają być niezależni od Kościoła jako instytucji w tym sensie, żeby było wiadomo, „co czynią wierni jako jednostki czy też stowarzyszenia we własnym imieniu jako obywatele kierujący się głosem sumienia chrześcijańskiego, od tego, co czynią wraz ze wszystkimi pasterzami w imieniu Kościoła” (KDK, nr 76). Biorąc jednak pod uwagę, że niektóre stowarzyszenia świeckie, takie jak PAX czy ODiSS zawdzięczały swoje powstanie, rejestrację i możliwość publicznego działania pewnym porozumieniom z władzami politycznymi tamtego okresu, trudno je nazwać niezależnymi, ale także i katolickimi. Inicjatywa określona jako „chrześcijańska” zawiera deklarację zależności, którą ks. F. Blachnicki jako jej propagator rozumie następująco:

(8) Jest to **zależność od chrześcijańskiego wizerunku Człowieka**, jego godności i przeznaczenia (*Postsovieticum*: 220);

(9) Konsekwencją podstawowej zależności od wartości człowieczeństwa jest druga zależność, wpisana w samą naturę ludzką i stanowiąca paradoksalnie istotę jej wolności – **zależność od prawdy** (*Postsovieticum*: 220–221);

(10) Uzależnienie się od Prawdy musi iść w parze z **uzależnieniem się od Miłości** (*Postsovieticum*: 221);

(11) Trzecia zależność przedstawionego programu to **zależność od Krzyża** – znaku Miłosierdzia (*Postsovieticum*: 222).

Zależność w tych pismach występuje w konfiguracjach z innymi wartościami. Są to wartości ogólnoludzkie, takie jak: *dobro*, *pokój*, *sprawiedliwość*, *prawda*, *miłość*, *nadzieja*, *odwaga*, *sumienie*, *służba*, a także wartości związane z religią chrześcijańską, np.: *wiara*, *ewangelia*, *krzyż*, *odkupienie*. Wielokrotnie w podobnych kontekstach co słowo *zależność* używa autor *Postsovieticum* określenia synonimicznego *służba*.

* * *

² Pisała o tym I. Bajerowa (1988).

Wybrane przeze mnie zagadnienia ze spektrum językowego obrazu *wolności* pozwalają podać kilka ważnych cech tego idiolektalnego ujęcia. Zaskakuje w piśmich poddanych analizie bogactwo leksemów odnoszących się do pola pojęciowo-leksykalnego *wolności* i *niewoli*. W obrębie tych dwóch pól można wymienić różnego typu relacje znaczeniowe, ale dominują pary opozycyjnych leksemów typu: *wolny* – *niewolnik*, *wyzwolenie* – *zniewolenie*, *wolność* – *swawola*. Analiza częstości użycia nazw wartościujących pozytywnie i negatywnie pozwala na stwierdzenie, że w obrazie *wolności* ks. F. Blachnickiego określenia pozytywne są zdecydowanie w większości przed określeniami negatywnymi. Autor używa zdecydowanie łagodniejszych terminów na określenie złego używania wolności, np. zamiast o *swawoli* mówi o *pseudowolności*. Rezygnuje z żywej w dyskursie religijnym metafory *niewoli* jako określenia szczególnego oddania się Bogu i ludziom. W zamian proponuje synonimy *zależność* i *szużba*, chcąc uniknąć zdecydowanie pejoratywnej konotacji, jaką niesie w połączeniach typu *niewola miłości* słowo *niewola*.

Analiza całego tekstu pozwala stwierdzić, że autor unika w ogóle zbyt kwiecistej metaforyki, dążąc do przedstawienia swojej koncepcji wolności językiem rzeczowym, bardziej abstrakcyjnym niż obrazowym, a także wolnym od nadmiernej emocjonalizacji. Są tu metafory jedynie konwencjonalne, systemowe, związane raczej z powszechnym doświadczeniem człowieka, związane z domenami: światła – światło wolności (s. 153); **ruchu** – *wyprowadzenie ze stanu określanego jako zniewolenie, do stanu, w którym człowiek odczuwa, że jest wolny* (s. 131), *droga wolności* (s. 124), *krok ku wyzwoleniu* (s. 117); **przestrzeni**: *przestrzeń wolności* (s. 110), *sfery wyzwolone* (s. 89); **manipulacji przedmiotami**: *sięgać po wolność* (s. 84), *używanie swojej wolności* (s. 80), *przynieść wolność* (s. 76).

Dużo określeń z pola pojęciowo-wyrazowego *wolności* odnosi się do czasowników, które w tekście występują w formach osobowych, np. *wyzwalać* – *wyzwolić*, *uwolnić* – *uwolnić się*, a także jako rzeczownikowe nazwy czynności *wyzwolenie* czy *uwolnienie*. Świadczy to o tym, że w kreowanym przez ks. F. Blachnickiego obrazie *wolności* nie chodzi o *wolność* jako hasło sztandarowe (*Niech żyje wolność!*), kojarzące się z postawą bierną, ale o wzywanie do ciągłego zdobywania wolności i pielęgnowania jej (zob. przykład 1).

Wszystkie zaprezentowane cechy idiolektu i idiostylu autora *Postsovieticum* pozwalają zobaczyć i zrozumieć z jednej strony istotę chrześcijańskiej wolności w ogóle, z drugiej natomiast oryginalność jego myślenia i konsekwencję w budowaniu całego systemu wolnościowego, który on sam nazywał „polską teologią wyzwolenia”. Nieprzypadkowo więc mówi się o nim współcześnie jako o wielkim wizjonerze.

BIBLIOGRAFIA

- Abramowicz M., 1993, *Wolność*, w: *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne I*, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin, s. 147–155.

- Antosiak A., 2003, *Obraz wolności w czasopiśmie młodzieżowym „Bravo Girl!”*, w: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 361–381.
- Bajerowa I., 1988, *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, w: *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin, s. 21–44.
- Bartmiński J., 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, w: *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 103–120.
- Bugajski M., Wojciechowska A., 1996, *Teoria językowego obrazu świata w badaniu idiolektu pisarza*, „Poradnik Językowy”, nr 3, s. 17–25.
- Grzegorzczkowska R., 1990, *Pojęcie językowego obrazu świata*, w: *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, s. 39–46.
- Grzegorzczkowska R., 1993, „*Pokora*”, „*pycha*” i *pojęcia pokrewne*, w: *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne I*, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin, s. 23–39.
- Grzegorzczkowska R., 1998, *Profilowanie a inne pojęcia opisujące hierarchiczną strukturę znaczenia*, w: *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 9–17.
- Kominek A., 2009, *Metafory prawa moralnego w dyskursie religijno-etycznym. Studium lingwistyczno-kognitywne*, Kielce.
- Langacker R., 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, Lublin.
- Pisarek W., 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków.
- Puzynina J., 1988, *Konotacje leksykalne w interpretacji tekstu literackiego*, w: *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 83–97.
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.
- Rybka M., Sławek J., Wrześniewska-Pietrzak M., 2009, *O „nie-byciu-wolnym” – czyli rozumienie wolności w homiliach Jana Pawła II*, w: *Jan Paweł II. Odnowiciel Mowy Polskiej*, red. S. Mikołajczak, M. Wrześniewska-Pietrzak, Poznań, s. 207–217.
- Skarżyński M., 1989, *Mały słownik słowotwórczy języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków.
- Skowronek K., 2006, *Między sacrum a profanum. Studium językoznawcze listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski (1945–2005)*, Kraków.
- Tokarski R., 1993, *Słownictwo jako interpretacja świata*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX w. Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, wyd. I, Wrocław, s. 335–362.
- Zaśko-Zielińska M., 2006, *Profile pojęcia wolności w „Naszym Dzienniku”*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, nr 33, Wrocław, s. 123–129.